
STANISŁAW KOZIARA*

Filologiczne przestrzenie polskich psalterzy. Od stanu uporządkowania ku nowym zadaniom badawczym

W pierwszej części tytułu niniejszego artykułu nie bez powodu kryje się aluzyjne nawiązanie do niezwyklej urody i analitycznej głębi eseju Anny Kamieńskiej *Trzy przestrzenie Psalmów Dawidowych*, wchodzącego w skład znanego zbioru prac poetki *Twarze księgi* (Kamieńska 1982: 19–82). Niech mi wolno będzie na samym wstępie na niepozbowione nuty nostalgii nad upływającym czasem wspomnienie, ba, może nawet wyznanie, że moje spotkanie z tym esejem gdzieś w połowie lat 80. tamtego stulecia było jednym z tych filologicznych „ukąszeń”, które na trwałe, choć może z różnym natężeniem, związały mnie z Lutnią Dawidową i jej rodzimymi brzmieniami, a może nawet przesądziły o dalszych drogach i kierunkach podejmowanych prób filologicznych oglądów biblijnego dziedzictwa w języku polskim, a nade wszystko stały się początkiem spotkań osobowych, w tym także ważnych w gronie łódzkich filologów.

Doznania z tej lektury różne miały na początku oblicza. Respekt i niemałe obawy rodziły niewątpliwie zdania poetki-eseistki, gdy pytała: „Z jakimi rękami i z jaką wiedzą należałoby podchodzić do tego arcypoematu!” (Kamieńska 1982: 19), czy też: „Wobec arcydzieła należałoby zachować raczej milczenie. Usunąć się i pozwolić rozbrzmiewać im samym” (Kamieńska 1982: 20). Ale zgoła inna, pełna filologicznej zachęty treść kryła się z kolei za frazami z tegoż eseju: „Psalmmy Dawidowe to Słowo głęboko zakorzenione w życiu całych narodów i kultur. [...] W kręgu kultury śródziemnomorskiej nie powstała poza Psalmami inna tak potężna liryka religijna” (Kamieńska 1982: 19, 21).

* stan@up.krakow.pl, profesor doktor habilitowany, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, 30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2.

W tytułowej formule łódzkiej inicjatywy konferencyjnej *Filologia jako porządkowanie chaosu* w sposób dość naturalny zawiera się swoiste zaproszenie, zachęta, by na rodzime dziedzictwo i obecność psalmodii biblijnej w polszczyźnie spojrzeć jako na dziedzinę porządkującą, nadającą językowi i kulturze polskiej tożsamościowy rys przynależności do cywilizacji ludów Księgi, której synteza, swoista summa zawiera się właśnie w psalmach. Aby na to dziedzictwo spojrzeć właśnie tutaj w Łodzi, gdzie refleksja nad obecnością psalterza w polszczyźnie od dawna zyskuje należną i trwałą uwagę, o czym przyjdzie jeszcze wspomnieć w dalszej części niniejszego szkicu.

Psalm — u źródeł fenomenu

Mimo noszącego znamiona retoryczności pytania o niezwykłość tego dzieła i wydarzenia, jakim jest psalterz, warto pokrótce zatrzymać się nad tym swoistym fenomenem. Wyrasta on przede wszystkim z niezwykłości oraz przesłania biblijnej Księgi Psalmów, jej, cytując znów za Kamińską, „wiecznej teraźniejszości” (Kamińska 1982: 67). Ksiądz Józef Sadzik, animator Miłoszowego przekładu Księgi Psalmów, we wstępie do tego tłumaczenia pisał przed laty: „Psalm, będąc dowodem osobistym konkretnej jednostki i konkretnego narodu, są jednocześnie nieznównanym wyrazem uniwersalizmu rzeczywistości ludzkiej” (Sadzik 1982: 11–12).

W takich samych kategoriach niezwykłości, na prawach tego samego fenomenu widzieć należy to, co składa się na, rzec by można, filologiczne przestrzenie biblijnej psalmodii, przestrzenie rozpostarte między pełnym uwielbienia hymnem, radosną pieśnią a pokutnym lamentem, aż po nierzadko złorzeczącą skargę sprawiedliwego z powodu krzywdy, jakiej doznaje ze strony nieprawego. Są to zarazem przestrzenie wpisane pomiędzy właściwy ludom Wschodu sposób widzenia i odczuwania świata, ekspresji uczuć, nader intensywnych doznań. To w psalmach znajdują uobecnienie przestrzenie poetyckiego słowa szczególnie lubiącego się w rytmicznym porządku powtórzenia, pełnego antynomicznych napięć, semantycznych gradacji, ale też niezwykle wprost bogactwa słów pozostających w bliskości znaczeń, chciałoby się powiedzieć — przyciągających się. Równie znamienne, iż psalmiczne słowo przyodziane bywa w szczególny typ obrazowania, metaforykę przepełnioną zapachami i kolorami ziemi, różnorodność okazów przyrody ją zapełniających.

Wszystko to, co składa się na specyfikę i bogactwo psalmów, stanowiło odwieczne wyzwanie przed językami i kulturami tych ludów, które do skarbnicy swej zechciały włączyć *Sepfer tehillim*, to znaczy księgę pieśni pochwalnych, by przypomnieć jej prymarne miano. Księżde tej polsz-

czyzna zaszczyt przez wieki uczyniła nad wyraz godny i bogaty, słusznie pomna i wdzięczna za to, iż to z wnętrza psalmów wywodzą się rozliczne dźwięki i rytmy polskiej poezji, źródło bierze owa giętkość języka, o jaką Juliusz Słowacki upominał się w *Beniowskim*.

Z dziejów obecności psalterza w języku polskim

Patrząc na wielowiekowe dziedzictwo psalterzowe w języku polskim, trudno nie dostrzec, iż to właśnie od psalterza zaczyna swój bieg polszczyzna w ogólności. Nie ma takiej epoki, nie ma takiego w jej dziejach stulecia, w którym nie odezwałyby się „[...] z Libanu niesione Dawidowe złote gęśli...” (Kochanowski 1982: 11). Jeśli bowiem dać wiarę żywotopisarzowi książęcej Kingi — od 1280 roku klaryski starosądeckiej, iż ta we zwyczaju miała codziennie odmawiać *decem psalmos in vulgari* (to jest *dziesięć psalmów w języku powszechnym, ludowym*), to przyjdzie nam zauważyć nie bez satysfakcji, iż dzieje spotkania polszczyzny ze słowem natchnionym właśnie za sprawą psalterza wkroczyły, licząc z pewnym zaokrągleniem, już w ósme stulecie. Nie miejsce tu i nie sposób, aby w krótkim opracowaniu przypomnieć wszystkie te dokonania, które składają się na tenże fenomen szczególnego zadomowienia psalterza w polszczyźnie. Gwoli skrótowego jedynie uporządkowania, by odwołać się do naczelnego hasła tejże debaty, przyjdzie więc w niniejszym szkicu jedynie wskazać na najważniejsze etapy oraz świadectwa rodzimej obecności psalmodii biblijnej, jej dotychczasowe próby filologicznych przybliżeń, a także na te obszary, które stanowią ciągle jeszcze wyzwania oczekujące na podjęcie.

W tym historyczno-retrospektywnym spojrzeniu niepodobna już na wstępie nie zauważyć, iż lwia część tego, co składa się na najstarsze, w części jedynie ocalałe piśmiennictwo staropolskie, w istocie obejmuje zabytki literatury psalterzowo-biblijnej: psalterze kompletne — *floriański*, *puławski*, *krakowski*, osobny w swej metodzie i praktyce przekładowej *Żołtarz Dawidów* Wróbla-Glabera, domniemany psalterz, z którego modliła się św. Kinga, takż sam z częściowo tylko ocalałej *Biblii królowej Zofii*, fragmenty psalmodii z tzw. *Modlitw Wacława*, a także wiele kolekcji czy też pojedynczych psalmów, będących zapewne częścią niezachowanych najstarszych tłumaczeń psalterzowych.

Wraz z epoką renesansu, a nade wszystko reformacji i kontrreformacji, przynoszących ogromny rozkwit sztuki przekładowo-biblijnej, zainteresowanie biblijną Księgą Psalmów nie tylko nie słabnie, ale zyskuje nową, wzbogaconą konfesyjnie oraz wspartą duchem epoki dynamikę i formy uobecnienia w polszczyźnie, która na tej niwie w niczym nie ustępuje dokonaniom innych języków europejskich. Już ilościowe zestawienia mówią tu same za siebie: pięć przekładów psalterzowych wchodzących

w skład pełnych Biblii z XVI i początków XVII wieku (*Biblia Leopoldy, brzeska, nieświeska, Wujka, gdańska*), aż sześć osobnych przekładów i parafraz Księgi Psalmów z arcydziełem poetyckiej parafrazy Jana Kochanowskiego, który to właśnie w psalterzu dostrzegł najgodniejsze przestrzenie, aby się „zetrzeć z poety co znakomitszemi” (Kochanowski 1982: 11). Ale też przyciągające z różnych powodów uwagę pojedyncze tłumaczenia oraz parafrazy psalmiczne, zarówno te bardziej znane — Mikołaja Reja, Jakuba Lubelczyka, *de facto* dwa oddzielne *Psalterze* ks. Jakuba Wujka, a także te słabiej dotąd rozpoznane próby pióra Pawła Milejewskiego czy Macieja Rybińskiego z przełomu XVI i XVII stulecia.

Psalmodya biblijna i jej próby przekładowe na język polski nie zaniżają także w tym okresie, w którym znacznemu osłabieniu ulega zainteresowanie problematyką religijną, zaś lektura Pisma Świętego przyjmuje bardziej uprzątnięty charakter, to jest w okresie od połowy XVII aż do końcowych lat XIX stulecia. Z tego to czasu pochodzą głównie wierszowane parafrazy psalterza pióra: Franciszka Dionizego Kniaźnina, Wojciecha Tylkowskiego, Kazimierza Bujnickiego, Kazimierza Buczkowskiego, a nade wszystko parafraza Franciszka Karpińskiego, która wraz z psalmami Kochanowskiego w ogromnej części po dziś dzień wypełnia kościelny kanon nieszporny, by przywołać jakże głęboko zadomowione frazy incypitowe z Psalmu 90/91: *Kto się w opiekę poda Panu swemu...* (Kochanowski), czy też z Psalmu 116/117: *Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie...* (Karpiński). Ostatnie lata XIX stulecia to wart przypomnienia oryginalny, hebrajsko-polski, wysoko ceniony przez Czesława Miłosza przekład psalmów Izaaka Cyilkowa — rabina synagogi warszawskiej.

W kategoriach wręcz bogactwa widzieć pod tym względem należy XX stulecie oraz początkowe lata bieżącego wieku, które przyniosły kilkadziesiąt różnych, tak w sensie konfesyjnym, autorskim, jak też warsztatowym, translacji biblijnej Księgi Psalmów. Na tę rozliczną serię psalterzową składa się bowiem nader pokaźna kolekcja tekstów: od kanonicznych przekładów, będących częścią szerszych inicjatyw przekładowo-biblijnych (*Biblia Tysiąclecia, Biblia poznańska, Biblia warszawska, Przekład Nowego Świata* (Świadków Jehowy), *Biblia warszawsko-praska, Biblia ekumeniczna, Biblia paulistów, Nowy Przekład Dynamiczny*), przez osobne tłumaczenia wyrosłe w kręgu środowisk teologicznych (przekłady autorstwa: Franciszka Albina Symona, Aleksego Klawka, Franciszek Mirka, Stanisława Wójcika, Adolfa Tymczaka, Władysława Borowskiego, Stanisława Łacha, Antoniego Troniny, Piotra Zaremby, Remigiusza Popowskiego) po bardzo liczne, niepozbawione oryginalności dokonania na tym polu ludzi pióra — poetów, nawiązujących tą drogą do chlubnych tradycji minionych wieków (Kozłara 1995: 93–108). Obok znanych twórców, jak: Leopold Staff, Wojciech Bąk, Roman Brand-

staetter, Marek Skwarnicki, Czesław Miłosz, Anna Kamieńska, Bohdan Drozdowski, na prawach *sui generis* inicjatyw prywatnych czy też hobby-stycznych prób przybliżeń psalterzowego słowa podejmują się także mniej do niedawna rozpoznawalni autorzy, jak: Harry Duda, Fabian Frankiewicz, Henryk Adamczyk, Stanisław Schramm, a które to dokonania spotkały się ostatnio z wnikliwą uwagą filologiczną Małgorzaty Nowak (Nowak 2015).

Ten dorobek powiększają tyleż liczne, ile rozproszone tłumaczenia-parafrazy wybranych części psalterza, mniej lub bardziej anonimowe kolekcje wchodzące w skład modlitewników, kancjonałów, katechizmów, a także nader bogata literatura wyrosła z inspiracji psalmodią biblijną, której urokowi na przestrzeni wieków ulegali twórcy tej miary, co Mikołaj Sęp-Szarzyński, Wespazjan Kochowski, Zygmunt Krasiński, Cyprian Norwid, Wincent Pol, Kornel Ujejski, Maria Konopnicka, Julian Tuwim, Tadeusz Nowak, czy też na wstępie wielokrotnie przywołana już Anna Kamieńska.

Nie sposób przecenić roli i znaczenia tego wielkiego skarbcza, na który składa się rodzima literatura psalterzowo-biblijna. W dziele odkrywania jej filologicznych przestrzeni możemy pochwalić się dziś niemałymi dokonaniem.

Wokół polskich psalterzy — w poszukiwaniu filologicznego uporządkowania

Z całą pewnością w kategoriach porządkujących, by po raz wtóry nawiązać do przewodniej myśli łódzkiej debaty, można postrzegać te ustalenia, które obejmują staropolskie dziedzictwo psalterzowo-biblijne. Mam tu na myśli przekrojowo-historyczne oraz syntetyzujące prace badaczy reprezentujących kilka już pokoleń literaturoznawców i lingwistów, by przypomnieć nazwiska tej rangi, co Aleksander Brückner, Stanisław Rospond, Stanisław Urbańczyk, Maria Kossowska, Paulina Buchwald-Pelcowa, Irena Kwilecka, z jakże liczną, można powiedzieć wielopokoleniową reprezentacją badaczy łódzkich: Marią Kamińską, Danutą Bieńkowską, Markiem Cybulskim, Zdzisławą Staszewską, Danutą Kowską, Ewą Woźniak, a także z niemałym zastępem badaczy reprezentujących inne ośrodki. Pozwolę sobie w tym miejscu wyrazić opinię, iż synteza tych ogłędów i ustaleń, które dotyczą najstarszego okresu doby staropolskiej, najpełniej zawiera się w pracy Marka Cybulskiego *Staropolskie przekłady Psalterza*, wydanej przed z górą dwudziestu laty w ramach Rozpraw Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego (Cybulski 1996: 7–101).

Dorobek ten uwydatniają przede wszystkim liczne opracowania o charakterze monografii poszczególnych tekstów przekładowych. Takim dziś rozpoznaniem dysponujemy w stosunku do psalterzy średniowiecznych (Brückner 1902; Cybulski 1996: 7–101), w niemałym, rzecz by można,

w coraz pełniejszym stopniu w stosunku do psalterzy renesansowych, to jest *Żoltarza* Wróba-Glabera (Migdał 1999), psalterzy: Mikołaja Reja (Kowalska 2013), Jakuba Lubelczyka (Meller 1992), ks. Jakuba Wujka (Bieńkowska 1999), a także w postaci szeregu większych i mniejszych studiów o *Psalterzu* Jana Kochanowskiego (Dobrzycki 1911; Ziomek 1960; Urbańczyk 1980). Jeśli dołączyć do tego nader pokaźny zbiór prac podejmujących szczegółowe kwestie języka, poetyckiego ukształtowania poszczególnych translacji psalterzowych doby staropolskiej, to z całą pewnością ów stan badań jawi się jako wysoce miarodajny i kompletny. Przypomnijmy więc, choćby skrótowo, najważniejsze zdobycze filologiczne, będące pochodną tych oglądów¹.

Wyniki tych prac dają dziś pełną podstawę do stwierdzenia, iż średniowieczne i renesansowe translacje psalterzowe w sposób przemożny przyczyniły się do dojrzewania ponaddialektalnych cech polszczyzny, stały się siłą sprawczą, która w sposób wręcz geometryczny poczęła zmniejszać ilościowe i jakościowe zasoby języka polskiego na wszystkich jego poziomach: przede wszystkim leksykalnym i frazeologicznym, ale też składniowym oraz stylistycznym. W pełni podzielić więc przyjdzie opinie wyrażone przez poznańskich badaczy — Tadeusza Lewaszkiewicza (Lewaszkiewicz 1992: 232–248) oraz Bogdana Walczaka (Walczak 2000: 155–167), a także w podobnym duchu sformułowane stanowisko Marka Cybulskiego (Cybulski 1996: 7–101), iż to właśnie za sprawą średniowiecznych i renesansowych przekładów biblijnych polszczyzna bogaci i doskonalili swoją sprawność funkcjonalną, kształtuje normy i wzorce literackie, intelektualizuje się. Na prawach osobnej glosy godzi się jedynie dopowiedzieć, czy też nieco mocniej zaakcentować, iż tą siłą sprawczą było w owym czasie nie tylko spotkanie z wysoko prestiżową łaciną i greką, czy też o wiele bardziej niż polszczyzna wyrobioną literacko czeszczyzną, ale wniesione w obszar rodzimego języka całe połacie prymarnego, poetycko-retorycznego potencjału słowa biblijnego z psalterzem na czele (Obremski 2010).

Wystarczy na prawach *exemplum* wskazać tylko na ten obszar, który stawiał przed polszczyzną szczególne wyzwania, to jest obszar synonimiki, będącej pochodną nader typowej dla psalmodii hebrajskiej konstrukcji paralelizmu synonimicznego (*parallelismus membrorum*). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż to właśnie psalmy i ich bogactwo synonimiki w największym

¹ Niemal kompletne zestawienia dotychczasowych opracowań filologicznych dotyczących staropolskiego dziedzictwa psalterzowego oraz edycji poszczególnych zabytków przynosi wspomniana praca Marka Cybulskiego (Cybulski 1996: 93–99). Obszerne zestawienie literatury, w tym także dotyczące najstarszego polskiego dziedzictwa psalterzowego, zawiera się także w końcowej części monografii Stanisława Koziary (Koziara 1993: 139–150).

stopniu przyczyniły się do pomnażania nie tylko artystycznych przestrzeni polszczyzny, ale też jej szerzej widzianych obszarów systemowych i ogólnych (Kozłara 1993; Greszczuk 2000; Greszczuk, Kułakowska 2001: 79–98; Skubalanka 2001: 59–77). W całej krasie ten potencjał odsłania i wydobywa Jan Kochanowski w przekładzie Psalmu 136/135, w którym łaciński refren *quoniam in aeternum misericordia eius*, mechanicznie kalkowany przez wielu jego poprzedników i następców w postaci: *Bo na wieki miłosierdzie Jego*, pod piórem Jana z Czarnolasu zyskał aż dwadzieścia sześć odmiennych lekcji przekładowych.

Trudno dziś też nie podzielić stwierdzenia, będącego pochodną szczegółowych badań, iż zasadnicze zręby stylowej odrębności polszczyzny biblijnej w jej początkowej fazie wyrosły w istocie na kanwie translacji psalterzowych. Maria Kossowska widziała w tym względzie słuszną potrzebę i uzasadnienie dla wyróżnienia na prawach osobnych wzorca polskiego stylu psalterzowego, z wyraźnie po dziś dzień podtrzymywaną tendencją do zachowania znamion jego archaiczności (Kossowska 1962: 135–148; 194–212). To z czasem dopiero polszczyzna biblijna wzbogaci się o cechy i konstanty stylowe w większym stopniu nawiązujące do innych ksiąg biblijnych (Bieńkowska 2002).

Nie uzurpując sobie kompetencji teoretycznoliterackich, dla porządku rzeczy godzi się przy tej okazji zauważyć i podkreślić, że przekłady psalterzowe pozostają szczególnym terenem dla obserwacji doświadczeń polskiego wiersza, dziejów strofiki, wersyfikacji i rytmiki, poszukiwań paralel literackich tematów i motywów, będących zarazem świadectwem swego rodzaju akomodacji, jakiej biblijna psalmodia ulegała na przestrzeni różnych epok historycznoliterackich, by przypomnieć chociażby szczególne miejsce i dzieje rodzimej recepcji Psalmu 137/136 *Nad brzegami Babilonu* (Burdziej 1999). Ciągłe słyszę, niczym echo, ten przejmujący werset Psalmu 23 w przekładzie *Biblii Tysiąclecia* z responsoryjnego śpiewu liturgicznego na krakowskich Błoniach, w czasie jakże ważnej papieskiej pielgrzymki w roku 1983: „Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną” (Ps 23/22, 4). Trudno też o bardziej dostojną i należną frazę niż ta z Psalmu 29 w Miłoszowym przekładzie, która na prawach memento i wyzwania widnieje przed pomnikiem stoczniovców w Gdańsku: „Pan da siłę swojemu ludowi / Pan da swojemu ludowi błogosławieństwo pokoju” (Ps 29/28, 11).

W obszarze istotnych zdobyczy filologicznych widzieć należy także te dane, które na podstawie obserwacji staropolskich psalterzy pozwalają na wskazanie głównych tendencji w zakresie kształtowania się rodzimych technik przekładowo-biblijnych, form przyswajania i recepcji Pisma Świętego (Kwilecka 2003).

Nie sposób też nie przypomnieć, iż odwołanie się do konkretnych faktów języka staropolskich psalterzy tworzyło jedno z ważniejszych przesłanek argumentacyjnych w toczonym w latach 50. sporze o pochodzenie polskiego języka literackiego.

W kręgu szeroko pojętego dorobku filologicznego w dziedzinie rodzimych badań nad dziedzictwem psalterzowym widzieć i docenić należy również te dokonania, które obejmują prace edycyjne. W ich efekcie dysponujemy dziś co najmniej dobrym stanem reedycji i opracowań najważniejszych tekstów średniowiecznych i renesansowych, także przy udziale najnowszych technik i nośników².

Mniej rozpoznane strony polskich psalterzy

Do nieco słabej rozpoznanych stron w dziejach rodzimych psalterzy zaliczyć należy okres od połowy XVII do końca XIX stulecia. Praktycznie jedynym, obszerniejszym przybliżeniem dokonań tego czasu w tej dziedzinie jest sprzed pół wieku monografia Marii Kossowskiej *Biblia w języku polskim*, a ściślej jej tom drugi z roku 1969 (Kossowska 1969).

Na tle stanu opisu staropolskich psalterzy o wiele skromniej prezentują się ciągle efekty badań filologicznych także nad najnowszym, niezwykle bogatym, jak już zostało to powiedziane, dorobkiem rodzimej translatoryki psalterzowej. Największą uwagę, jak dotąd, przyciągnęły pojedyncze przekłady Księgi Psalmów powstałe w środowisku poetów i pisarzy, w tym głównie autorstwa Czesława Miłosza, Romana Brandstaettera, Marka Skwarnickiego oraz Bohdana Drozdowskiego. Obok dotychczas podjętych prób, dokonania te ciągle oczekują na szersze spojrzenie w aspekcie ich odniesienia do: 1) dokonań starszych i tradycji polskiego stylu psalterzowo-biblijnego; 2) oceny na różne sposoby ujawnionych w tym względzie technik i metod translacyjnych; 3) czy też udziału w tym dziele wielokonfesyjnej reprezentacji.

Wobec nowych wyzwań

Zgoła nowe możliwości i przestrzenie badawcze otwierają dziś przed filologią nowoczesne technologie. Jako swego rodzaju wyzwanie można więc widzieć potrzebę utworzenia czegoś na wzór elektronicznego korpusu polskich psalterzy, stwarzającego dodatkowe możliwości opisu, konkordancyjnych porównań, śledzenia tą drogą rozwoju i przemian nie tylko języka i stylu psalterzowego, ale polszczyzny w ogólności. O możliwościach

² Mowa tu o krytycznym wydaniu zabytków polskiego piśmiennictwa średniowiecznego, obejmującego także najstarsze teksty psalterzowe (*Psalterz floriański*, *Psalterz puławski*, *Modlitwy Wacława*), zob. Twardzik 2006.

i pożytkach płynących z tego rodzaju opracowań najlepiej przekonują już istniejące, by najbliżej wskazać na elektroniczną bazę — przeglądarkę XVI-wiecznych polskich Ewangelii, powstałą przy udziale i zamyśle warszawskich filologów pod kierunkiem Izabeli Winiarskiej³.

Jak zatem widać, ten jakże obfity „sноп polskiego żniwa psalterzowego” ciągle zaprasza do siebie robotników-filologów. A żniwo zaiste wielkie!

Literatura

- Bieńkowska D., 1999, *Słownictwo i frazeologia w Psalterzu przełożonym przez ks. Jakuba Wujka (1594)*, t. 1–2, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Brückner A., 1902, *Psalterze polskie do połowy XVI wieku*, Akademia Umiejętności, Kraków.
- Burdziej B., 1999, *Super flumina Babylonis. Psalm 136 (137) w literaturze polskiej XIX–XX w.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Cybulski M., 1996, *Staropolskie przekłady Psalterza*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 41, 7–101.
- Dobrzycki S., 1911, *Psalterz Kochanowskiego — jego powstanie, źródła i wzory*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” 48, Kraków.
- Greszczuk B., 2000, *Archetypy starotestamentowe w polskich przekładach Psalmów. Problemy lingwistyki stosowanej*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów.
- Greszczuk B., Kułakowska M., 2001, *Metafora w polskich przekładach Psalmów. Próba rekonstrukcji semantycznej*, w: *Semantyka tekstu artystycznego*, red. A. Pajdzińska, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 79–98.
- Kamieńska A., 1982, *Trzy przestrzenie Psalmów Dawidowych*, w: *taż, Twarze księgi*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa, s. 19–82.
- Kochanowski J., 1982, *Psalterz Dawidów. Fototypia — transkrypcja*, oprac. J. Woronczak, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Kossowska M., 1962, *Z dziejów polskiego stylu psalterzowego*, „Język Polski” 42, s. 135–148; 194–212.
- Kossowska M., 1969, *Biblia w języku polskim*, t. 2, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań.
- Koziara S., 1993, *Pojęcia wartościujące w polskich przekładach Psalterza*, Universitas, Kraków.
- Koziara S., 1995, *Rodzime brzmienia Dawidowej Muzy. Z dziejów obecności Psalterza w języku polskim*, „Znak” 47, nr 487, s. 93–108.

³ Zob. ewangelie.uw.edu.pl/teksty.

- Kwilecka I., 2003, *Rola przekładów biblijnych w rozwoju języka polskiego od Średniowiecza do Renesansu*, w: *taż, Studia nad staropolskimi przekładami Biblii*, Drukarnia św. Wojciecha, Poznań, s. 265–280.
- Lewaszkiewicz T., 1992, *Rola przekładów Biblii w formowaniu języków literackich europejskiego kręgu kulturowego*, w: *Biblia a kultura Europy*, t. I, red. M. Kamińska, E. Małek, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 232–248.
- Meller K., 1992, *Jakuba Lubelczyka Psalterz Dawida z roku 1558*, Wydawnictwo Nakom, Poznań.
- Nowak M., 2015, *Biblia wierszem dziś. Studium językowo-stylistyczne*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Obremski K., 2010, *Genologia i retoryka w Księdze Psalmów*, nakładem własnym, Toruń.
- Ostrowska E., 1953, *Walka o piękne słowo psalterzowe (Psalterz Kochanowskiego i Psalterz brzeski)*, „Język Polski” 33, s. 285–317.
- Rospond S., 1962, *Język Renesansu a Średniowiecza na podstawie literatury psalterzowo-biblijnej*, w: *Odrodzenie w Polsce*, t. III: *Historia języka*, cz. 2, red. M.R. Mayenowa, Z. Klemensiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, s. 61–181.
- Sadzik J., 1982, *O psalmach*, w: *Księga Psalmów*, przekł. Cz. Miłosz, Éditions du Dialogue, Paris, s. 9–42.
- Skubalanka T., 2001, *Uwagi o pojęciu symbolu (na podstawie Księgi Psalmów Starożytności)*, w: *Semantyka tekstu artystycznego*, red. A. Pajdzińska, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 59–77.
- Twardzik W. (red.), 2006, *Biblioteka zabytków polskiego piśmiennictwa średniowiecznego*, 2006, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Kraków, źródło elektroniczne.
- Urbańczyk S., 1980, *Uwagi o artyzmie Psalterza w przekładzie Jana Kochanowskiego*, „Język Polski” 60, s. 321–331.
- Walczak B., 2000, *Rola Biblii w rozwoju języków i językoznawstwa. Zarys problematyki*, w: *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy*, red. E. Woźniak, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź, s. 155–167.
- Woźniak E., 2002, *Słownictwo i frazeologia Psalterza krakowskiego (1532) na tle ówczesnych przekładów biblijnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Ziomek J. (oprac.), 1960, *Jan Kochanowski. Psalterz Dawidów*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław.

Streszczenie

Filologiczne przestrzenie polskich psalterzy Od stanu uporządkowania ku nowym zadaniom badawczym

Artykuł dotyczy wybranych zagadnień filologicznych polskiej literatury psalterzowo-biblijnej, znajdującej regularne poświadczenia w historii polszczyzny od doby staropolskiej po współczesność. Opracowanie jest próbą syntetycznego spojrzenia na: 1) specyficzne właściwości oraz kulturowe znaczenie biblijnej psalmodii, 2) fenomen jej wielowiekowej obecności w języku, 3) stan i kierunki dotychczasowych badań językoznawczych nad rodzimym dziedzictwem psalterzowym, a także 4) zmierza do wskazania na możliwości i potrzeby ujęć nowych, wykorzystujących mniej dotąd znane świadectwa rodzimej psalmodii oraz formy ich opisu.

Słowa kluczowe: Księga Psalmów, polskie przekłady psalterza, polszczyzna psalterzowo-biblijna

Summary

Philological spheres of Polish psalters From the state of ordering towards new research tasks

This paper concerns chosen philological items in the Polish psalter-biblical literature, which has been regularly affirmed in the history of Polish language from the Old Polish to contemporary usage. This work is an attempt at considering synthetically: 1) specific properties and cultural significance of biblical psalmody, 2) the phenomenon of many centuries of its presence in the Polish language, 3) the state and directions of previous linguistic research into national psalter heritage, as well as 4) it aims to point out new options and the need for new descriptions, which use less popular examples of national psalmody.

Key words: The Book of Psalms, Polish translations of the Psalter, Polish psalter-biblical language